MONITOR

Na R. P. 1773.

Nro: XXXVI.

Dnia 5. Maja.

I.

Per me Reges regnant.

Salomon in Proverb:

Mości Panie MONITOR

TE Słowa dość maią dzielności na utrzymanie nas w uſzanowaniu, poſłuſzeńſtwie, y wierności poprzyſiężoney Monarſze. Niech tylko każdy zważy bez naymnieyſzego uprzedzenia, co to ieſt bydź Krolem, znaydzie powinność od Boga na nas włożoną do pełnienia tych obowiązkow. Ja za pozwoleniem W.M. Pana zechcę

tu krotko te uwagi przełożyć. Bydź Krolem, iest bydź skutkiem łaski Boskiey, dziełem woli Jego nayświętszey, y Namiestnikiem Samego Boga. Jest skutkiem łaski Boskiey, bo mowi tenże Mędrzec: *Ubi non est gubernator, populus corruet*, że zaś namiestnikiem iest Boskim y Dziełem woli Jego, położone na początku słowa utwierdzaią tę prawdę. Jeźli zaś słudze iakiego szacowanego od nas Pana, okazuiemy iakowyś respekt y staramy się go iak naymiley przyiąć, iakże tedy niepowinniśmy dochowywać tych swoich obowiązkow? ktore nie zachowuiąc grzeszemy y krzywoprzysięstwem y przeciwko czwartemu przykazaniu Boskiemu, y przeciwko woli Jego S. y niewdzięcznością za Jego tę łaskę.

Alec my szanuiemy Krola, rzeknie nie ieden, *bo nic przeciwko niemu niemowiemy*; prawda, ale w ten czas kiedy się obawiacie, aby nie doniesiono y nieukarano was za to; w dobraney

zaś

zaś do swego gustu y zdania kompanij, ô moy Boże! iak się tam nasłuchać można uszczypliwych dyskursow y niegodziwych Projektow! *Wszakże y wierni Mu iesteśmy*, rzekną znowu, y na to pozwalam, ale w ten czas, kiedy maią was na oku, y kiedy żadnym sposobem nie możecie nic uczynić, y to y w ten czas o! iak wiele czynicie przeciw niemu sekretnych zamachow! *Przecięć to*, rzekną, *y modlemy się za niego*, Prawda, ale tylko ustami, y to przez ostrożność, serce zaś w cale o tym nie wie. *Jesteśmy mu y posłuszni* mowią niektorzy, prawda, ale nie mogąc zrzucić z siebie tego posłuszeństwa, albo maiąc w tym iaką partykularną korzyść. Jestże to dosyć czynienie obowiązkom swoim? nie ieştże to obłuda y chytrość Faryzeuszow? Uważże W. M. P. iak się możemy spodziewać Błogosławieństwa Bośkiego za takie czynności. Nie mowię Ja to, żeby wszyscy tacy byli, bo-

bym

bym zgrzeſzył, ale też y za to przyſiądzbym nie chciał, że ſię nie znayduią opiſani odemnie Ludzie. Ja niewyrażam tego z intencyi przymawiania im, lub oſławienia ich, bo wiem że ſię z tąd nikt nie domyśli, co by to za iedni byli, chyba oni ſami za uyrzeniem ſwoiego wyobrażenia domyślić ſię mogą. Ieźli zaś ſię tacy znaydą, niech mi za złe nie maią, że to wyrażam, bo to iedynie czynię dla oświecenia Ich, y okazania moiey wierności ku Tronowi, do ktorey znam ſię zawſze bydź obowiązanym, à W. M. Pana ſługą.

Wiernopoddańſki.

II.

Quod facere inſtitueris, noli prædicare,
Pithagoras.

Mości Panie MONITOR.

SIerdzić ſię na kogo, pokłocić ſię z nim, à potym go przepraſzać, albo zacząć co à nie dokończyć zwłaſzcza w wielkiey wagi Intereſſie, przyznay

znay W. M. Pan ſam, ieśli to nie ieſt Chimera. Dla lepſzego poznania podźmy do doświadczenia. Ow karczemny Iunak, (ktorego ſerce ma konnexyą z bobrowym ogonem, że poty ieſt wielkie y dzielne poki moknie w trunku) wyzywa drugiego koniecznie, gdy ow nikczemny przymuſzoną rękę ściągnie do broni y iemu pyſk wyiedzie, aż ow śmiałek przepraſza Go w przod nim gardząc, niewiem coby ſię za człowiek znalazł, żeby z niego nie drwił. Albo ow Paſſyonat y w ten czas odważniś, powſtanie przeciw drugiemu, ſierdzi ſię, odgraża, na ſamą śmierć czyni ſię odważnym, iak tylko prętko ohłonie z paſſyi, à ow urażony pokaże mu choć z daleka kondemnatę lub pozew, alić ow Imć w przeproſiny, ściſka, całuie, y ledwie nog mu nie liże. Czy nie ieſt że to czynność na wzor owego Studencika, ktory poki za ſzkołą, bardzo wiele rezonuie, iak prętko

tylko

tylko zobaczy batog, y o ſzabli przy boku zapomina.

Tak każdą rzecz zacząć, à nie ſkończyć, ieſt to niby drugą Wieżę Babilońſką budować. Dobrze radzi cytowany odemnie Autor. Lepiey nie zaczynać àni ſię z czym oſtawiać, niż zacząć à nie ſkończyć. *Priusquam incipias, conſulta.* Ieżli ſię nie chcemy radzić drugich, przynaymnieyże ſerca właſnego lub worka poradźmy ſię. *Nam ſi facere nequiveris, rideberis.* Ieſtem W. M. P. nie ſkończonym ſługą.

Totumfacki.

III.

Quæ tibi mulier videtur multò Sapieniſima.
Plaut: in Sticho:
Quid verum atque decens? *Hor: Epiſt. l. 1. Ep. 1.*
Quid ſit pulchrum, quid turpe, quid utile, quid non? *Idem Eod. L. Epiſt: 2.*

Mości Panie MONITOR.

Z Samych tych wierſzykow raczyſz W. M. Pan domyślić ſię, że to muſi bydź coś dla ktorego Ia czynię te pytania. Oy ieſt moy Mci Dobrju

ieſt y ieſzcze wielkie coś, à wieſz że W. M. P. iakie? oto naſze Damki wielkiemi teraz Filozofkami pozoſtawały, ale iak bez pracy y uczenia ſię! bo tylko naturalnie y przez doświadczenia. Obeydą ſię już bez kſiążki pod tytułem. *Fizyka doświadczeniami ztwiedzona.* dla nich wydaney. Podobno W. M. Pan kontent z tego, y iuż gotuieſz piora, do piſania dla nich pochwał. Ale ſtoy moy Dju! poſłuchay wprzod w iakiey one materyi y iak gruntownie fizykuią. Uroſło raz między nemi Filozofkami pytanie, czyli kweſtya, ktora z nich poczciwſza y ktora potym ſzczerze kochaiącą żoną bydź może, czyli ta, ktora iednego tylko Kawalera kocha, à innych iuż nie patrzy, czyli ta, ktora ſię do wſzyſtkich umizga, każdemu oświadcza ſię z dobrym ſercem à żadnego ſzczerze nie kocha. Większa Ich połowa zaczęła drugą utrzymywać, Ia przyłączyłem ſię do mnieyſzey, na obronę

y utrzy-

y utrzymanie pierwszey. Y tak przeciwna strona zaczęła argumentować: że ta co iednego szczerze kocha, staie się grubiianką, gdy od Innych stroni, kochać tak, iest ranić serce swoie, zdrowie tracić, dawać o sobie złą opinią, bydź podległą wielu niebeśpieczeństwom. Ja znowu zbiiałem temi dowodami: że ta to niepoczciwa grzeczność czyli Polityka wystawia nas na większe niebeśpieczeństwa niż wspomniony affekt, bo między wielką liczbą Gachow, niepodobna żeby wielu niecnotliwych nie znaydowało się, aci są Rozboynicy czystości Panieńskiey, powtore że ten Affekt choć czasem bywa przyczyną udręczenia serca, ale częściey go kontentuie, złą zaś opinią u tych tylko sprawuie, ktorzy sami źle się sprawuią. Coż o takich mowy dbać ma człek poczciwy? Potym że taka chyba tylko dla iakiego interessu idzie za mąż, więc iey affekt niepewny, bo będąc wprzod przyzwyczaiona do nieustannych zalotow, y okazywania dobrego serca Gachom, niepodobna żeby y po ślubie nie pragnęła takiey dla siebie rozrywki, co iuż iest nieomylnym grzechem, zwłaszcza gdyby ią mąż, postrzegłszy to do niey, zaczął strofować, zapewneby podobno wszystek affekt odwrociła od niego. Tak y *Hor.* mowi, że czego się skorupka za młodu napiła, tym na starość trąci. Ale moie Filozofki udały się do Experymentow czyli doświadczenia, wyliczaiąc mi tak wiele przykładow koleżanek swoich, *aliàs* kokietek, ktorych daleko większa liczba iak przed tak y potym komplementuiących się, niż pierwszego gatunku, ia wiedząc że *pluralitas concludit*, musiałem przestać, zostawuiąc W.M. P. iako naywyższemu Nauczycielowi całego kraiu tę kwestyą *ad resolvendum.*

Patr: Kraiolubski.